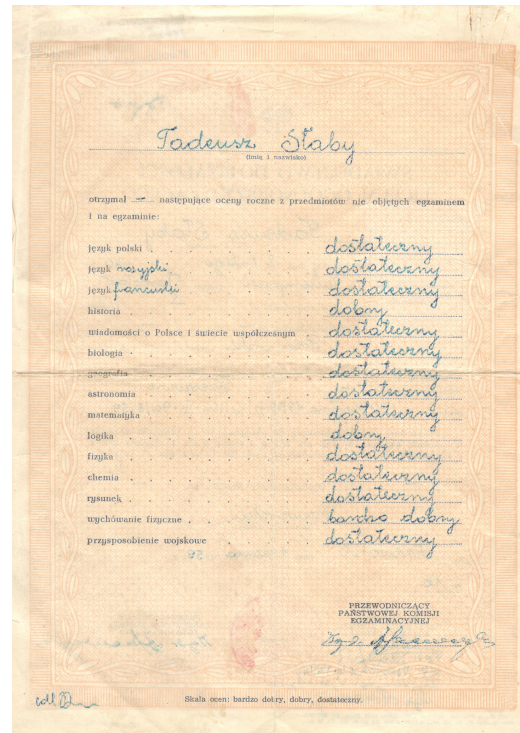


W Liceum zdaję egzamin maturalny” z pomocą” Wychowawcy, który **podrzucił mi pod lawkę rozwiązania zadań z matematyki**. Wielkie dzięki Panie profesorze – chciano mnie się pozbyć ze szkoły. Nie będę się już znecał nad sobą. **Zostaję maturzystą z przypadku** .



Już w tym okresie (Liceum w Jarosławiu i Przeworsku) oprócz nauki i nie wielkich prac domowych miałem drugie życie. Była to jak zaznaczyłem **Józia** ale i sport.

